

Kocha się raz – Irena Jarocka i Marian Zacharewicz

Powiedz, dlaczego drażnisz się ze mną aż tak?
Robisz na przekór, jak możesz, człowieku, no jak?
Ci, co się lubią, chętnie się czubią, to fakt
Mówiąc najprościej, podobno miłości to znak

Kocha się raz, potem drugi i trzeci i znów
Bo drzemie w nas tyle celów i pragnień i snów
Kocha się raz, wierzy w gwiazdy, kabały i sny
Słońce się rodzi nad naszą nadzieją, że teraz to właśnie ty

Długo szukałem, aż cię spotkałem w dzień zły
Burza z wichrami i deszcz z piorunami, to ty
Przyznaj się, trudno
Było ci nudno, czyż nie?
Już nie udawaj, za życia przyprawę masz mnie

Kocha się raz, potem drugi i trzeci i znów
Bo drzemie w nas tyle celów i pragnień i snów
Kocha się raz, wierzy w gwiazdy, kabały i sny
Słońce się rodzi nad naszą nadzieją, że teraz to właśnie ty

Kocha się raz, potem drugi i trzeci i znów
Bo drzemie w nas tyle celów i pragnień i snów
Kocha się raz, wierzy w gwiazdy, kabały i sny
Słońce się rodzi nad naszą nadzieją, że teraz to właśnie ty

La la la la
La la la la la la la la la
La la la la
La la la la la la la la la
La la la la
La la la la la la la la la





Słowa: BARBELIVIEN DIDIER RENE HENRI, Zbigniew Stawecki
Muzyka: CHARDEN JACQUES ANDRE GILBERT